

## UZASADNIENIE

**do wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 8 grudnia 2017 roku**

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla miasta stołecznego Warszawa w W. z dnia 10 stycznia 2014 roku w sprawie o sygn. akt III K 872/12 D. D. został skazany m.in. na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 178a § 4 k.k. Ponadto orzeczono wobec niego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres pięciu lat. Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 5 czerwca 2014 roku. W tym samym roku D. D. został jeszcze skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w K. za przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie.

[dowody: informacja o osobie z KRK (k. 173-175), odpis wyroku (k. 76-77)]

W dniu 18 grudnia 2015 roku D. D. znajdując się w stanie nietrzeźwości wsiadł do pojazdu marki Audi o nr rej. (...) i przejechał nim spod domu do sklepu w miejscowości M. jadąc po drodze głównej, którą przejechał niewielki odcinek, po czym wysiadł z auta i udał się na miejsce zaistniałej kolizji drogowej pojazdów. Z uwagi na swoje zachowanie został on zatrzymany przez D. B. do czasu przybycia patrolu policji, który zabezpieczył pojazd prowadzony przez D. D.. D. D. został poddany badaniu na zawartość alkoholu we krwi, z wynikiem 2,41 promila i 2,57 promila alkoholu etylowego. D. D. nie posiadał przy sobie dokumentu prawa jazdy.

[dowody: wyjaśnienia D. D. (k. 20-21, 49, 177v), zeznania D. B. (k. 8, 120v- 121, 177v), zeznania K. B. (k. 10v, 121, 177v), zeznania S. K. (k. 12v, 121v, 177v), zeznania Ł. G. (k. 43v, 121v, 177v), protokoły badania krwi wraz z wynikami badań (k. 27-34, 177v), protokół zatrzymania (k. 4, 177v)]

D. D. ma 44 lata. Jest kawalerem. Ma dwoje dorosłych dzieci, z którymi nie utrzymuje kontaktu. Posiada wykształcenie średnie, z zawodu jest mechanikiem samochodowym. Nie pracuje, pozostaje na utrzymaniu ojca, którym też zajmuje się z uwagi na jego przypadłości zdrowotne. Oskarżony nie posiada żadnego majątku. Był uprzednio dwukrotnie karany.

W czasie popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu D. D. miał zachowaną zdolność do rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem. Oskarżony przejawia zespół uzależnienia od alkoholu. Cierpi na organiczne zaburzenia osobowości co przejawia się nadpobudliwością, impulsywnością, nerwowością obniżeniem sprawności intelektualnej i pamięciowe. W aktualnym stanie zdrowia nie jest zdolny do samodzielnej obrony.

[dowody: wyjaśnienia D. D. (k. 20, 48), informacja o osobie z KRK (k. 173-175), opinia biegłych psychiatrów (k. 60-62), wywiad środowiskowy (k. 167-169)]

Oskarżony w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości i wyjaśnił, że jechał samochodem stanowiącym własność ojca i brata, który pożyczył bez zgody ojca. Przyznał że prowadził auto mimo obowiązującego go zakazu w tym przedmiocie. W dacie zatrzymania pojechał na zakupy do sklepu, myślał że jest trzeźwy. Dzień wcześniej wraz z kolegą pił alkohol, 0,7 litra wódki. Dodał, że gdyby wiedział że jest nietrzeźwy, to nie wsiadłby do samochodu. Do sklepu miał około dwa kilometry, nie było wtedy dużego natężenia w ruchu drogowym. Kiedy zobaczył kolizję drogową członka swojej rodziny zatrzymał się i sam został zatrzymany. Jak podał,

do jazdy samochodem zmusiła go wtedy sytuacja, skoro do sklepu jest około dwa kilometry, to spory kawałek żeby iść na piechotę a dodatkowo tego dnia padało. Wyraził żal z powodu swojego postępowania.

W toku postępowania przed Sądem oskarżony nie składał wyjaśnień, skoro w ogóle nie stawiał się na rozprawę, będąc prawidłowo zawiadomionym o jej terminie.

[wyjaśnienia D. D. (k. 20-21, 48-49, 177v)]

### **Sąd zważył, co następuje:**

Okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonemu przestępstwa nie mogą budzić żadnych wątpliwości.

Oto bowiem oskarżony przyznał się do kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości i opisał okoliczności popełnienia tego przestępstwa. Z kolei wyjaśnienia D. D. znajdują pełne potwierdzenie w dowodach w postaci protokołów badania krwi a także w zeznaniach świadków D. B., K. B., S. K.

i Ł. G., z których wynika, że w dacie 18 grudnia 2015 roku D. D. przejechał kierując pojazdem Audi sprzed sklepu w miejscowości M. na drogę główną gdzie zatrzymał auto, wysiadł z niego i udał się na miejsce zaistniałej tam kolizji drogowej, w której brała udział jego bratowa. Od oskarżonego wyczuwalna była wówczas woń alkoholu. Zeznania wyżej wymienionych świadków

są zdaniem Sądu w pełni wiarygodne, świadkowie zeznawali rzeczowo, logicznie, przy czym ograniczali się do zwięzłego relacjonowania spostrzeżonych przez nich faktów. Są osobami obcymi dla oskarżonego, nie mieli żadnych powodów by składać w sprawie fałszywe zeznania. Z tych też względów Sąd przyznał im przymiot pełnej wiarygodności.

Tak samo protokoły badań krwi i sprawozdań z tychże nie budziły najmniejszej wątpliwości Sądu co do wiarygodności i formalnego sposobu przeprowadzenia tej czynności.

Wynika z nich, iż u D. D. o godzinie 11:00, 12:00, stężenie alkoholu w próbkach krwi wynosiło odpowiednio 2,57<sup>o</sup>% i 2,41<sup>o</sup>%. Stąd można wyciągnąć uzasadniony i logiczny wniosek, że również w czasie prowadzenia przez oskarżonego pojazdu, co miało miejsce około godziny 08.00, oskarżony był również w stanie nietrzeźwości, tym bardziej że w tym czasie żadnego alkoholu nie nadpił – nie miał po prostu po temu żadnej sposobności. Dodać należy, iż nie było zastrzeżeń co do prawidłowości dokonania pomiarów i poczynionych w tym zakresie sprawozdań.

Nie budziła też wątpliwości Sądu wartość dowodowa pozostałych dowodów zebranych w sprawie, w postaci dokumentów a to odpisów wyroków, informacji o osobie z Krajowego Rejestru Karnego. Mają one charakter obiektywny, niemal bezwzględny, zostały sporządzone przez osoby po temu uprawnione i mające duże doświadczenie w swojej pracy. Nie podlegały negacji w toku procesu. Tak samo rzecz się ma z pozostałymi dowodami z dokumentów ujawnionymi na rozprawie, w tym opinią biegłych psychiatrów odnośnie osoby oskarżonego, z której wynika, że D. D. nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo a cierpi na organiczne zaburzenia osobowości co przejawia się nadpobudliwością, impulsywnością, nerwowością obniżeniem sprawności intelektualnej i pamięciowe oraz jest uzależniony od alkoholu. W momencie popełnienia zarzucanego mu czynu jego zdolność rozpoznania jak i pokierowania swoim postępowaniem nie były ograniczone ale w aktualnym stanie zdrowia oskarżony przy zdolności do udziału w postępowaniu nie jest zdolny do samodzielnej i rozsądnej obrony. Opinia ta jest pełna, jasna i logiczna oraz spełnia wszelkie ustawowe kryteria, stąd przyznano jej przymiot pełnej wiarygodności.

Nie inaczej jest z wywiadem środowiskowym, który ukazuje aktualne warunki życiowe i sytuację osobistą oskarżonego, którą to wiedzę zdobył kurator sądowy na cele procesu poprzez osobiste zetknięcie się z otoczeniem D. D..

D. D. w dacie 18 grudnia 2015 roku znajdując się w stanie nietrzeźwości kierował pojazdem marki Audi przemieszczając się ulicą w miejscowości M., czym wyczerpał znamiona dyspozycji wskazanego wyżej przepisu. Nie można mieć wątpliwości, że uczynił to umyślnie skoro spożywał alkohol z kolegą a przy tym brak jest jakichkolwiek wiarygodnych okoliczności mogących świadczyć o tym, że alkohol znalazł się w organizmie oskarżonego poza jego świadomością. Jest on przy tym po prostu osobą uzależnioną od alkoholu, jednak nie eliminuje to możliwości przypisania mu odpowiedzialności za analizowane zachowanie albowiem jak to jednoznacznie wskazali biegli - w momencie popełnienia zarzucanego mu czynu zdolność D. D. do rozpoznania jak i pokierowania swoim postępowaniem nie były ograniczone.

Koniecznym jest też by pamiętać, że oskarżony kierując 18 grudnia 2015 roku pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości był wcześniej skazany prawomocnym Sądu Rejonowego dla miasta stołecznego Warszawa w Warszawie z dnia 10 stycznia 2014 roku w sprawie o sygn. III K 872/12 na mocy którego wymierzono mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 178a § 4 k.k. a skazanie to w świetle uregulowania art. 107 § 4 k.k. nie uległo zatarciu.

Art. 178a § 1 k.k. stanowi, iż kto znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Jeżeli jednak sprawca tego czynu był już wcześniej prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, to jego zachowanie stanowi typ kwalifikowany przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. i wypełnia znamiona czynu z art. 178a § 4 k.k. Oskarżony swoim przytoczonym powyżej zachowaniem w pełni wyczerpał znamiona wskazanych przepisów.

Sąd stwierdził jednak, iż nie jest wystarczające zakwalifikowanie tegoż czynu wyłącznie z art. 178a § 4 k.k. jak wskazano w akcie oskarżenia, ponieważ przepis ten nie może funkcjonować w obrocie prawnym jako samodzielna norma. Pełny opis czynu popełnionego przez sprawcę uzyskuje się bowiem, dopiero przez odniesienie do normy zawartej w § 1 art. 178a k.k. Przepis wyraźnie wskazuje, że podlega zaostrzonej odpowiedzialności jeżeli sprawca czynu z § 1 (tegoż przepisu) był wcześniej prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości. Wyraźnie zatem sama dyspozycja przepisu § 4 odnosi się do wcześniejszej regulacji z § 1. Uprzednie wypełnienie znamion art. 178a § 1 k.k. warunkuje sprawstwo czynu z art. 178a § 4 k.k., z kolei ten ostatni przepis sam nie wskazuje desygnatów przestępstwa, odnosząc się do unormowania z § 1. Nie jest zatem tak, że przepis § 4 wskazuje w całości nowe znamiona czynu i zmienia granice możliwych do orzeczenia kar aby można go czytać samodzielnie bez odniesienia się do § 1. Zdaniem Sądu w tej sytuacji tylko łączne wskazanie przepisów i przyjęcie kwalifikacji – art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 178a § 1 k.k. – jest jedynie słuszne skoro tylko patrząc przez pryzmat obu przepisów można dostrzec jakie zachowanie jest kwalifikowane jako przestępstwo w przedmiotowej sytuacji. W tym miejscu wypada też zauważyć, że oskarżyciel nie oponował w toku rozprawy zmianie kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu w akcie oskarżenia.

W tym stanie rzeczy stwierdzić należy, że D. D. w dniu 18 grudnia 2015 roku w miejscowości M. gm. M. znajdując się w stanie nietrzeźwości – 2,57 promila alkoholu we krwi, prowadził pojazd mechaniczny marki Audi o nr rej. (...) w ruchu lądowym będąc wcześniej prawomocnie skazany przez Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie wyrokiem z dnia 10 stycznia 2014 roku w sprawie o sygn. akt II K 872/12 za prowadzenie pojazdu mechanicznego

w stanie nietrzeźwości, a czynu tego dopuścił się w okresie obowiązywania orzeczonego wobec niego w wyroku środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Takim zachowaniem wyczerpał on znamiona art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 178a § 1 k.k.

Przechodząc na grunt rozważań o karze, to rozstrzygając w tej materii Sąd miał na względzie stopień winy oskarżonego i stopień społecznej szkodliwości jego czynu.

Stopień winy D. D. jest znaczny, a to ze względu na fakt, iż podejmując decyzję o prowadzeniu pojazdu w stanie nietrzeźwości nie był zdeterminowany żadnymi okolicznościami zewnętrznymi, które mogłyby w jakimkolwiek stopniu usprawiedliwić

jego negatywne zachowanie. Zachowaniem swoim oskarżony dał wyraz absolutnie lekceważącego stosunku do obowiązującego porządku prawnego. Stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego należy ocenić tożsamo, zważywszy okoliczności popełnienia przez oskarżonego występku oraz rodzaj naruszonego przez niego dobra prawnego jakimi

w rozpoznawanych realiach jest bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Sąd nie mógł

tu stracić z pola widzenia wręcz bezczelności oskarżonego, który bez ogródek wskazał przesłuchującemu go policjantowi, że bez wiedzy właściciela pojazdu pojechał nim do sklepu, będąc kompletnie pijanym i to tylko dlatego, że padał deszcz, do sklepu ma dwa kilometry „a to spory kawał żeby iść na piechotę”.

Przy wymiarze kary Sąd uwzględnił zarówno okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego, jak i na jego niekorzyść. Na korzyść D. D. przemawia

to, że ostatecznie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia zgodne z zebrany materiałem dowodowym. Okolicznością obciążającą jest z kolei niewątpliwie uprzednia karalność oskarżonego oraz wysoki poziom lekceważenia obowiązującego prawa.

Przesłanką konieczną do przypisania sprawcy odpowiedzialności za w/w przestępstwo jest wykazanie mu winy.

Pojęcie „winy” można określić jako możliwość uczynienia

sprawcy zarzutu, że w czasie i miejscu, gdy miał możliwość zachowania się zgodnego z prawem, wybiera zachowanie się niezgodne z obowiązującymi normami prawnymi.

Wina w przypadku D. D. nie budziła żadnych wątpliwości. Oskarżony

miał pełną możliwość zachowania się zgodnego z obowiązującymi przepisami,

gdyż nic nie ograniczało go w podejmowaniu decyzji, co do tego, czy prowadzić samochód

w stanie nietrzeźwości czy tego nie czynić i udać się do sklepu na piechotę. Jego poczytalność i stan zdrowia psychicznego nie ograniczały go w podejmowaniu decyzji czy możliwości rozpoznania znaczenia jego zachowania, nie zachodziły również warunki ograniczające możliwość właściwego zachowania się, jak działanie w stanie wyższej konieczności

czy działanie w błędzie. Oskarżony wszedł do samochodu i prowadził go w ruchu lądowym, mimo iż wcześniej spożywał alkohol i zdaniem Sądu bez wątpienia miał świadomość,

że znajduje się w stanie nietrzeźwości, jest bowiem oczywistym – wiedzą powszechną,

że stan taki utrzymuje się jeszcze ponad dobę od zakończenia spożywania alkoholu,

co dopiero w takiej ilości jaką sam oskarżony zadeklarował. Z racji uprzedniego skazania D. D. wiedział również, że tego rodzaju zachowanie stanowi naruszenie prawa. Stopień winy oskarżonego Sąd ocenił w konsekwencji na poziomie wysokim.

Również stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego Sąd ocenił jako wysoki. Wynika to głównie ze fundamentalnego znaczenia normy prawnej, jaką jest nakaz powstrzymania się od prowadzenia pojazdów w ruchu lądowym przez osoby znajdujące

się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego. Nakaz ten ma bowiem zapewnić bezpieczeństwo i porządek w ruchu lądowym. Zakaz prowadzenia w stanie nietrzeźwości jest jednym z najważniejszych i

najistotniejszych obowiązków spoczywających na kierujących, który niestety jest bardzo często lekceważony i łamany. Oskarżony swoim zachowaniem dobitnie to ukazuje, skoro miało to już miejsce z jego strony po raz kolejny.

W przedmiotowej sprawie istotnym jest również to, że stosowanie się przez oskarżonego do obowiązującego prawa winno być nie tylko jego przejawem posłuszeństwa wobec określonej normy prawnej ale i trzeba mieć na względzie, że winno ono przynieść faktyczne zapewnienie bezpieczeństwa i porządku w ruchu lądowym poprzez wyeliminowanie osób naruszających bezpieczeństwo i prowadzących pojazdy w stanie nietrzeźwości.

Istotne jest także to, by osoby trzecie, jak np. znajomi, koledzy, a także osoby pozostające w otoczeniu D. D., nie pozostawały w przeświadczeniu, że poprzednie wyroki Sądów, a także obowiązujące przepisy można lekceważyć i nie ponosić z tego tytułu żadnych konsekwencji. Podkreślić należy, iż oskarżony wykazał całkowite i rażące lekceważenie

dla obowiązujących przepisów i norm prawnych dotyczących zachowania się na drogach po raz kolejny łamiąc prawo i stwarzając zagrożenie bezpieczeństwa komunikacji.

Jednocześnie wymaga zwrócenia uwagi, że oprócz uprzedniej karalności D. D. i działania w ramach powrotu do przestępstwa, w sprawie były też inne okoliczności obciążające jak np. fakt ponad pięciokrotnego od minimalnej wartości

dla przestępstwa przekroczenia dolnej wartości zawartości alkoholu w organizmie.

Należy w pełni podzielić pogląd Sądu Najwyższego zawarty w wyroku z dnia 20 marca

1973 roku (sygn. V KRN 27/73, OSNKW 1973, nr 11, poz. 141) wskazujący, iż „stan nietrzeźwości kierowcy (...) w sytuacji, gdy stopień nietrzeźwości sprawcy jest znaczny, powinien być przez sąd traktowany jako okoliczność obciążająca”. Należy jednak podkreślić, że Sąd znalazł w zachowaniu oskarżonego także okoliczności odciążające jak np. to, że oskarżony będąc przesłuchiwanym każdorazowo przyznawał się do winy, nie negował swojego stanu nietrzeźwości. Nie stosował też żadnych innych zachowań mogących być postrzegane jako obstrukcja procesowa.

Jako okoliczność obciążającą Sąd uwzględnił wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego z art. 178a k.k. tożsamy stopień winy a także wagę naruszonych obowiązków, uprzednią karalność oskarżonego i lekceważący stosunek oskarżonego do obowiązujących przepisów. Dokonując oceny Sąd wziął pod uwagę jednak także i to, że oskarżony poruszał się ulicami na terenie gminnym z dala od miasta, choć w godzinach rannych, gdy natężenie ruchu jest już znaczne a więc i zagrożenie przez niego powodowane

nie było małe, ale też fakt, że nie doszło do powstania żadnego skutku tegoż zachowania ani w zdrowiu ani w mieniu a sama długość drogi pokonanej przez oskarżonego i czas zagrożenia wynikających z tego były na niewielkim poziomie.

Powyższe optowało za przyjęciem, iż konieczne jest w sprawie orzeczenie wyłącznie kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania na okres próby.

W ocenie Sądu karą spełniającą wyżej określone w art. 53 k.k. wymogi jest kara 4 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z art. 178a k.k. Kara w orzeczonym wymiarze powinna

w końcu skłonić sprawcę do dogłębnego przemyślenia swojego dotychczasowego zachowania oraz do jego właściwej oceny w kontekście przyszłych zachowań. Zdaniem Sądu wymierzona kara w ten sposób powinna odnieść właściwy skutek zarówno w zakresie prewencji ogólnej, jak również indywidualnej. W zakresie prewencji indywidualnej orzeczona kara winna skłonić oskarżonego do ponownej analizy zachowania i zapobiec jego powrotowi do przestępstwa oraz wzmocnić w oskarżonym poczucie odpowiedzialności za penalizowane przepisami zachowania. Oskarżony musi zrozumieć, że Państwo nie będzie więcej pozwalać na takie lekceważenie prawa i obowiązków. Oskarżony jest osobą w pełni dojrzałą, był uprzednio karany, nie zmienia swojego postępowania, dalej nie szanuje prawa i orzeczeń sądowych.

Nie ma innej możliwości aby uchronić społeczeństwo przed skutkami zachowań oskarżonego, on sam też musi zrozumieć w końcu naganność swojego zachowania, stąd też oskarżony musi odbyć karę w warunkach izolacji więziennej.

Dalej Sąd zwraca uwagę, że w związku z popełnieniem przez oskarżonego przestępstwa podobnego do poprzedniego (art. 178a k.k.) orzeczona kara spowoduje u oskarżonego

wgląd w dotychczasowy sposób życia i wykorzeni w nim niewłaściwe społecznie zachowania. Żadne inne rozstrzygnięcie jak i poprzednio wymierzone kary, jak również odbyte w całości przez oskarżonego kary pozbawienia wolności, jak wykazało doświadczenie nie były skuteczne i nie wyeliminowały niebezpiecznych dla innych użytkowników

dróg zachowań oskarżonego D. D.. Należy mieć na uwadze, że „odstrasżający” efekt kary powinien zmaterializować się w umyśle sprawcy i wytworzyć przeświadczenie

o nieopłacalności popełniania przestępstw w przyszłości oraz przekonać go, że w takiej sytuacji będą mu wymierzone kary coraz surowsze, co jest konsekwencją popełniania przestępstw podobnych. Tylko wówczas rodzi się uzasadnione prawdopodobieństwo,

że sprawca skazany na karę relatywnie surową powstrzyma się przed ponownym rozmyślnym popełnieniem czynu zabronionego. Z kolei w zakresie prewencji ogólnej orzeczona kara uświadomi społeczeństwu, iż popełnienie przestępstwa z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 178a § 1 k.k. wiąże się z adekwatną, choć zawsze stosowną, odpowiednio surową reakcją wymiaru sprawiedliwości.

Reasumując, w ocenie Sądu wskazane wyżej okoliczności oraz to, że nie istnieją szczególnie uzasadnione wypadki predestynujące do orzeczenia wobec oskarżonego D. D. kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, sprawiają, że tylko kara w takiej postaci jak orzeczona w wyroku będzie wystarczająco dolegliwa, by osiągnąć swój podstawowy cel wobec osoby skazanej, czyli powstrzymać

ją w przyszłości od ponownego popełnienia czynu zabronionego a jednocześnie spełni

swe zadania w zakresie prewencji ogólnej i kształtowaniu świadomości prawnej społeczeństwa, ukazując iż każde zachowanie sprzeczne z porządkiem prawnym i każde łamanie obowiązujących zakazów prawnych będzie spotykało się z nieuchronną,

adekwatną reakcją wymiaru sprawiedliwości, reakcja ta będzie zaś szczególnie dotkliwa

dla osób, które za nic mają obowiązujący system prawny i w dalszym ciągu są faktycznie niebezpieczne dla przeciętnych obywateli. Tylko taki wymiar kary osiągnie zdaniem

Sądu niezbędny i oczekiwany efekt. D. D. popełnieniem kolejnego przestępstwa wykazał, że nie należy dawać mu jeszcze szansy, albowiem ich nie wykorzystuje, zwłaszcza, że pomimo odbytej w całości poprzednio orzeczonej kary pozbawienia wolności ponownie popełnił przestępstwo podobne. W konsekwencji powyższych rozważań zasadnym w sprawie było orzeczenie jedynie kary bezwzględnego pozbawienia wolności. Kara ta zdaniem Sądu musiała zostać orzeczona i musi zostać wykonana w całości, aby przyszłe zachowania oskarżonego były zgodne z prawem. Inny rodzaj kary, czy to kara grzywny

czy ograniczenia wolności, nie będzie zaś skuteczny dla przywrócenia oskarżonego

do społeczeństwa, jak też kary te są nieuzasadnione skoro oskarżony ani nie uzyskuje dochodów, w ogóle nie pracuje, utrzymuje się z emerytury ojca, jak też nie jest w ocenie Sądu w ogóle zdolny do świadczenia jakiegokolwiek pracy będąc osobą uzależnioną od alkoholu.

Z kolei jego niezdolny do samodzielnej egzystencji ojciec potrzebuje pomocy, którą ma mu świadczyć na co dzień syn. W takich łącznie rozpoznawanych okolicznościach faktycznych dotyczących czynu przypisanego oskarżonemu, postrzeganych przez pryzmat aktualnej sytuacji faktycznej D. D., Sąd nie mógł orzec inaczej jak tylko krótkoterminową karę pozbawienia wolności, która pozwoli oczekiwać, że po jej odbyciu oskarżony nie wróci już do popełniania przestępstw.

W dniu 18 maja 2015 roku weszła w życie wprowadzona ustawą z dnia 20 marca

2015 roku nowelizacja Kodeksu karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 roku, poz. 541), na mocy której to, w razie skazania za przestępstwo z art. 178a § 4 k.k., zgodnie z treścią art. 42 § 4 k.k. po zmianie ustawy, środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeka się dożywotnio, a ponadto orzeka się świadczenie pieniężne w kwocie co najmniej 10.000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej (art. 43a § 2 k.k. – obowiązujący od 1 lipca 2015 r. po wejściu w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2015 r., poz. 396). W takich zaś okolicznościach Sąd nie miał innej możliwości jak tylko właśnie orzec na podstawie art. 43a § 2 k.k. wobec oskarżonego D. D. środek

karny w postaci świadczenia pieniężnego w wysokości 10.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Na tej samej zasadzie Sąd orzekł na podstawie art. 42 § 4 k.k. wobec oskarżonego D. D. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio. Wskazany bowiem wyżej przepis nie daje tu żadnej możliwości interpretacji i Sąd w sytuacji jak w przedmiotowej sprawie – tj. w razie popełnienia przestępstwa określonego w art. 178a § 4 k.k., ponownie, – obligatoryjnie orzeka przedmiotowy środek w wymiarze jak miało to miejsce w wyroku.

Sąd dodatkowo na podstawie art. 63 § 1 i § 5 k.k. zaliczył oskarżonemu D. D. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w ilości dwóch dni, tj. od dnia 18 grudnia 2015 roku od godz. 09.05 do dnia 19 grudnia 2015 roku do godz. 12:42.

Z uwagi na fakt, że oskarżony był w przedmiotowej sprawie reprezentowany przez obrońcę z urzędu, który złożył stosowny wniosek o przyznanie kosztów pomocy prawnej świadczonej przez adwokata ustanowionego z urzędu oświadczając, że nie zostały one przez nikogo pokryte, Sąd w konsekwencji przyznał od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. M. kwotę 1.874,52 zł. Należność ta wynika z faktu, że obrońca świadczył pomoc prawną w toku dochodzenia (180 zł.), dwa razy przed Sądem Rejonowym w toku pierwszego postępowania (420 zł. + 84 zł.), raz przed Sądem Okręgowym jako Sądem Odwoławczym (410 zł.), raz w toku ponownego postępowania przed Sądem Rejonowym (420 zł.), łącznie kwota 1.524 zł., powiększone o kwotę podatku VAT, łącznie 1.874,52 zł.

Na koszty sądowe w niniejszej sprawie złożyły się: opłata od wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności w wysokości 60 złotych (art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, t.j.: Dz.U.1983.49.223 j.t. ze zm.) a także wydatki w postaci: ryczałtu za doręczenie wezwań oraz innych pism w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji i w postępowaniu przygotowawczym – 40 złotych /2 x 20 złotych/ na podstawie art. 618 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 roku w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz.U.2013.663 j.t.), opłata za uzyskanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego – 30 złotych na podstawie art. 618 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. § 3 ust. 1 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2014 roku w sprawie opłat za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (Dz.U.2014.861 j.t.), koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – 1.874,52 zł. na podstawie art. 618 § 1 pkt. 11 k.p.k., 2 x 106,38 zł. tytułem kosztów opinii z zakresu badania płynów ustrojowych na zawartość alkoholu na podstawie art. 618 § 1 pkt 9 k.p.k., 74,95 zł. tytułem kosztów sporządzenia wywiadu środowiskowego – na podstawie art. 618 § 1 pkt 12 k.p.k., 2 x 189 zł. tytułem kosztów opinii z biegłych psychiatrów na podstawie art. 618 § 1 pkt 9 k.p.k., w sumie 2.670,23 zł.

Z uwagi na fakt, iż oskarżony aktualnie nie ma żadnych dochodów a do uregulowania ma choćby orzeczone w niniejszej sprawie świadczenie pieniężne w niemałej przecież wysokości, Sąd nie orzekał już wobec D. D. o kosztach sądowych w żadnej części. Sąd na zasadzie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od obowiązku ich ponoszenia w całości.

Mając na uwadze wszystkie wskazane wyżej okoliczności, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

SSR Kamil Czyżewski

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć obrońcy oskarżonego D. D. – adw. M. M..

SSR Kamil Czyżewski